

Sygn. akt III AUa 12/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014 r. w Szczecinie

sprawy K. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przywrócenie renty

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 października 2013 r. sygn. akt VI U 93/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 12/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20.12.2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w G. odmówił K. T. prawa do renty

z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 11.12.2012r. stwierdziła, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

W odwołaniu od decyzji organu rentowego ubezpieczony podniósł, że choruje na cukrzycę, typu I i jest leczony insuliną, z chwiejnym jej przebiegiem z epizodami hipo- i hiperglikemicznymi, a nadto pozostaje pod opieką poradni psychiatrycznej

w związku ze zmianami nastroju i organicznymi zaburzeniami osobowości. W ocenie ubezpieczonego, z uwagi na przebieg schorzenia cukrzycowego, nie jest w stanie ponownie podjąć się pracy zarobkowej. W poprzednich latach,

od 01.08.1992r. do 30.11.2001r. i od 01.03.2010r. do 30.04.2012r. pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W związku z powyższym ubezpieczony wniósł o przyznanie mu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na dalszy okres.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 30.10.2013.roku zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres 2 lat począwszy od dnia 01.05.2012 roku (pkt I orzeczenia) i oddalił odwołanie w pozostałym zakresie, tj. co do przyznania prawa do świadczenia na okres dłuższy niż dwa lata, tj. po dniu 30.04.2014 r. (pkt II wyroku).

Sąd I Instancji ustalił, iż K. T. urodzony (...) posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe i z zawodu jest elektromonterem. Od 9 lat pracuje jako elektryk prowadząc własną działalność gospodarczą. Do dnia 30.04.2012r. miał przyznane prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Ubezpieczony choruje na cukrzycę typu 1. o chwiejnym przebiegu, insulinozależną z licznymi epizodami hipoglikemii, tj. spadków poziomu cukru w surowicy i hiperglikemii (wzrostem poziomu cukru). Ubezpieczony 6 razy w ciągu doby przyjmuje dawkę insuliny. Pozostaje na diecie. Występuje u niego organiczna chwiejność asteniczna miernego stopnia, wyrażająca się łagodnymi objawami nerwicowymi.

Leczenie cukrzycy przy pomocy insuliny czyni ubezpieczonego częściowo niezdolnym do pracy na okres dwóch lat od 1 maja 2012 r. Na tle cukrzycy insulinozależnej i konieczności wykonywania częstych iniekcji ubezpieczony nie jest zdolny do określonych prac, takich jak prace na wysokościach, przy maszynach w ruchu i przy urządzeniach pod napięciem. Nie może wykonywać prac ciężkich, średnio ciężkich, ani prowadzić pojazdów mechanicznych. Nie powinien mieć kontaktu z bronią. Ubezpieczony zdolny jest do pracy fizycznej z zastosowaniem wymienionych ograniczeń oraz z zastosowaniem przerw w pracy i w mniejszym wymiarze, jak również może prowadzić działalność gospodarczą, być pracownikiem magazynowym, portierem, sprzedawcą. W związku z tym, iż wykluczona jest praca przy urządzeniach pod napięciem ubezpieczony nie może pracować jako elektryk, elektromechanik nawet wtedy, gdy stanowiska te nie wiążą się z pracą na wysokościach.

W dniu 5.11.2012 r. ubezpieczony wniósł o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. powołując się na orzeczenia lekarza orzecznika ZUS i Komisji Lekarskiej ZUS w Z. stwierdzające brak u ubezpieczonego niezdolności do pracy w decyzji z dnia 20.12.2012 r. odmówił prawa do renty.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie i wskazał na przepisy art. 107, art. 12 i art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2013 roku, poz. 1140, ze zm.) - zwaną dalej ustawą emerytalną - jednocześnie przytaczając ich treść.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody przyjął, że ubezpieczony jest okresowo i nadal, tj. po dniu 30 kwietnia 2012 r., częściowo niezdolny do pracy na tle cukrzycy i związanej z nią metody leczenia. Przesądzające w sprawie były opinie biegłych sądowych, z tym, że biegły psychiatra, po rozpoznaniu u ubezpieczonego organicznej chwiejności astenicznej miernego stopnia i poza łagodnymi objawami nerwicowymi, bez innych istotnych zaburzeń psychicznych, nie stwierdził, aby występowała u ubezpieczonego długotrwała niezdolność do pracy z przyczyn psychiatrycznych. Natomiast orzekający wspólnie z biegłym psychiatrą biegły z zakresu medycyny pracy wskazał, że występująca u ubezpieczonego cukrzyca o chwiejnym przebiegu stwarza ograniczenia w zatrudnieniu, gdyż ubezpieczony nie jest zdolny do określonych prac, takich jak prace na wysokościach, przy maszynach w ruchu i przy urządzeniach pod napięciem. Nie może wykonywać

prac ciężkich, średnio ciężkich, ani też prowadzić pojazdów mechanicznych. Nie powinien mieć kontaktu z bronią. Ubezpieczony zdolny jest do pracy fizycznej z zastosowaniem wymienionych ograniczeń oraz z zastosowaniem przerw w pracy i ograniczeniem jej czasu. Może prowadzić działalność gospodarczą, być przykładowo pracownikiem magazynowym, portierem, sprzedawcą. W podsumowaniu opinii biegli stwierdzili, że po dniu 30.04.2012 r. ubezpieczony

nie jest całkowicie niezdolny do pracy, zdolny jest natomiast jedynie do prac uwzględniających wymienione ograniczenia.

Sąd Okręgowy podniósł, że z opinii biegłego z zakresu diabetologii wynikało, że każda osoba z rozpoznaną cukrzycą, leczona insulinami (najczęściej poprzez kilkakrotne wstrzyknięcia) jest niezdolna do prac w pewnych zawodach. Biegły wymienił jako przeciwwskazane prowadzenie pojazdów mechanicznych, nawet wózków transportowych, prace na wysokościach, prace przy urządzeniach w ruchu, prace w bezpośrednim kontakcie z urządzeniami pod napięciem jako np. elektryk, elektromechanik, czy elektromonter. Zważywszy na fakt, iż ten ostatni jest zawodem wyuczonym przez ubezpieczonego, K. T. jest częściowo niezdolny do pracy, w ocenie biegłego na stałe. W ocenie biegłego z zakresu diabetologii ubezpieczony z faktu tylko posiadania schorzenia cukrzycowego nie jest niezdolny do pracy, ale już charakter leczenia, tj. przy użyciu insuliny w 6 iniekcjach dziennie, mogących doprowadzić do spadków poziomu cukru we krwi, skutkuje częściową niezdolnością do pracy w pewnych zawodach. Zdaniem biegłego diabetologa niezdolność ta będzie trwała przez cały czas insulinoterapii, prawdopodobnie na stałe. Jednocześnie biegły zgodził się z opinią biegłego lekarza z zakresu medycyny pracy medyka pracy.

Organ rentowy wniósł zastrzeżenia do opinii biegłego z zakresu medycyny pracy zarzucając jej niejednoznaczność, lecz Sąd Okręgowy poprzestał na uzupełnieniu materiału dowodowego o zeznania ubezpieczonego, który wyjaśnił, że utrzymanie poziomu cukru we krwi jest z upływem czasu coraz trudniejsze, zaś jego stan zdrowia się stale pogarsza, co wywiera negatywny wpływ na jego stan psychiczny. Ubezpieczony zakwestionował możliwość zawodowego przekwalifikowania.

Sąd Okręgowy dał w pełni wiarę i podzielił wydane w sprawie opinie biegłych, z tym zastrzeżeniem, że w odróżnieniu od biegłych sądowych H. B. (k. 46) i H. K. (opinia na k. 61) Sąd uznał za przedwczesne orzekanie o trwałej niezdolności ubezpieczonego do pracy. W opinii głównej (k. 20) biegły K. prawidłowo wskazał dwuletni okres utrzymywania się niezdolności do pracy, i w ślad za tą opinią Sąd meriti przyjął dwuletni termin, od dnia 1 maja 2012 r.

Celem zapewnienia późniejszej kontroli sądowej ubezpieczonemu, przy uwzględnieniu dokonującego się postępu w zakresie metod leczenia Sąd kwestię niezdolności do pracy w okresie dłuższym niż dwa lata pozostawił otwartą i w tym zakresie odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Odnosnie wniosku organu rentowego, w ocenie Sądu meriti był on zbędny, gdyż materiał dowodowy był wystarczający dla wyjaśnienia zgłoszonych wątpliwości i rozstrzygnięcia sprawy. Wobec tego, że ubezpieczony w dalszym ciągu jest niezdolny do pracy i legitymuje się wszystkimi przesłankami, od których ustawa uzależnia prawo do renty tytułu niezdolności do pracy, Sąd Okręgowy przywrócił mu na okres 2 lat prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności, o czym na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak w pkt I. sentencji wyroku. W zakresie przyznania świadczenia za okres dłuższy niż dwa lata, tj. po dniu 30 kwietnia 2014 r. na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się organ rentowy. Zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie pkt I. W złożonej apelacji wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, przez jego nie zastosowanie, w sytuacji gdy zastosowanie przedmiotowej regulacji prawnej winno skutkować ewentualnym przywróceniem i wypłatą spornego świadczenia na rzecz ubezpieczonego nie wcześniej niż od miesiąca, w którym ubezpieczony zgłosił wniosek o sporne świadczenie,

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. polegające na pominięciu przez Sąd Okręgowy okoliczności, polegającej na złożeniu przez ubezpieczonego wniosku o sporne świadczenie w dniu 05.11.2012r., a nadto pominięcie wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nieprzeprowadzenie prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny, a zupełnie dowolny okoliczności, dotyczącej oceny stanu zdrowia ubezpieczonego i wniesionego do zatrudnienia schorzenia - cukrzycy oraz charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w trakcie prowadzonej działalności gospodarczej i nie uwzględnienia innych kwalifikacji zawodowych ubezpieczonego, w tym zakresie pominięcie wniosku dowodowego organu rentowego o powołanie innego biegłego z zakresu medycyny pracy z dnia 20.09.2013r., co skutkowało błędną subsumpcją rozpatrywana faktycznego i uwzględnieniem odwołania ubezpieczonego.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt I i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a nadto zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji w całości i poniósł, że od 2010 r., kiedy organ rentowy przyznał mu prawo do renty na dalszy okres, stan jego zdrowia nie uległ poprawie. Uważa, że wydana w sprawie opinia lekarza medycyny pracy jest rzetelna, gdyż nadal choruje na cukrzycę, a lekarz medycyny pracy odmówił mu zgody na podjęcie pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie w części w jakiej kwestionowała rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego przyznające ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy..

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczonych opinii biegłych sądowych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego odpowiadał prawu poza wskazaniem początkowej daty przyznanego świadczenia. Sąd Okręgowy dokonał bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych, w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c., i wyprowadził z nich należycie uzasadnione wnioski, które stały się podstawą do wydania orzeczenia przez Sąd Odwoławczy, a mianowicie, że ubezpieczony, wskutek pogorszenia stanu jego zdrowia na tle cukrzycowym, ponownie jest częściowo, okresowo, niezdolny do pracy. Ubezpieczony spełnił przy tym pozostałe, niekwestionowane zresztą, ustawowe przesłanki od których uzależnione jest prawo do renty, zgodnie z art. 57 ust. 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i ust. 3 ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy prawidłowo również przyjął poziom wykształcenia zawodowego ubezpieczonego w zawodzie elektromontera (m.in. świadectwo szkolne z k. 12) oraz rzeczywiste jego kwalifikacje zawodowe jako elektromontera, trafnie wywodząc, w oparciu o ocenę diabetologa i lekarza medycyny pracy, że z powodu chwiejnego przebiegu cukrzycy typu I., z codziennymi, wielokrotnymi iniekcjami insuliny, przy zmiennej glikemicznej, okresowo nie może wykonywać pracy elektromontera zarobkowo. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny przyjął poczynione w pierwszej instancji ustalenia faktyczne za własne, bez potrzeby ich korekty, czyniąc je zarazem integralną częścią niniejszego orzeczenia, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97, opubl. w OSNAP z 1998 nr 3, poz. 104, z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAP z 1998 nr 24, poz. 776, z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, lex nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, lex nr 558303). Podkreślenia wymaga, że wykonywane przez ubezpieczonego podczas swojej aktywności zawodowej różne inne prace, jak sprzedawcy, pracownika transportowo – magazynowego, magazyniera zajmującego się mieszaniem farb, czy strażnika, nie doprowadziły do podniesienia kwalifikacji zawodowych ubezpieczonego, gdyż są to prace niżej kwalifikowane w porównaniu z profesją niewątpliwego specjalisty, jakim jest elektromonter, czy elektryk, mającego ukończoną trzyletnią zawodową szkołę zasadniczą oraz nabyte następnie wieloletnie doświadczenie zawodowe. Nadto, za indyferentną należy uznać okoliczność, czy praca elektromontera jest wykonywana w warunkach zatrudnienia, czy w formie pozarolniczej działalności gospodarczej, skoro ubezpieczony prowadził taką działalność osobiście a nadto nie miał pracowników najemnych, aby ewentualnie kontynuować działalność ograniczając aktywność zawodową do nadzoru nad osobami mu podległymi i w takich warunkach zawodowo, stale móc zarobkować.

Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że przy ocenie częściowej niezdolności chodzi przede wszystkim o ustalenie możliwości dalszego wykonywania dotychczasowej pracy (przy uwzględnieniu jej rodzaju i charakteru), a następnie ewentualnie o możliwości wykonywania innej pracy przy uwzględnieniu posiadanych kwalifikacji zawodowych. Na podstawie art. 12 ust. 1 cyt. ustawy niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej). O częściowej niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Należy wyjaśnić, że na pojęcie niezdolności do pracy składają się łącznie dwa elementy: element biologiczny element ekonomiczny, tj. utrata zdolności do pracy zarobkowej, która oznacza obiektywne pozbawienie danej osoby możliwości zarobkowania. Wymóg utraty zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami w stopniu znacznym wskazuje na możliwość zachowania nieznacznej zdolności do takiej pracy. Istnieniu częściowej niezdolności do pracy nie przeczy zatem wykonywanie pracy zgodnej z kwalifikacjami, choć w rozmiarze odpowiadającym tej nieznacznej zdolności. Ten oczywisty wniosek znalazł swoje potwierdzenie w stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonym m.in. w wyrok z dnia 18 maja 2010 r., I UK 22/10, lex nr 607130 i z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 403/02, opubl. w OSNPUSiSP 2004, nr 12, poz. 214.

Nadto, o poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy decyduje nie tylko wykształcenie, lecz także uzyskana poprzez przyuczenie do zawodu umiejętność wykonywania specjalistycznej, kwalifikowanej pracy - także pracy fizycznej. Niższy jest zatem poziom kwalifikacji osób wykonujących proste prace fizyczne, niewymagające przyuczenia zawodowego (jak na przykład magazyniera, sprzedawcy, osoby zajmującej się mieszaniem farb, czy strażnika bez licencji) niż poziom kwalifikacji osób wykonujących prace wymagające określonych specjalistycznych umiejętności nabywanych na podstawie przygotowania zawodowego. Sąd Apelacyjny podziela przy tym stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku

z dnia 3 lipca 2012 r., sygn. II UK 321/11, lex nr 1265565. Wbrew apelacji, ubezpieczony nie jest zdolny do wykonywania pracy elektromontera, gdyż jest to praca nie tylko na wysokości, przy urządzeniach, ale też ciężka i średnio ciężka, a zatem nasilająca jeszcze bardziej zaburzenia glikemii. Wszelkie wątpliwości organu rentowego co do stanu zdrowia ubezpieczonego i powiązania ze zdolnością do wykonywania pracy zarobkowej, zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami zostały wyjaśnione w opiniach biegłego z zakresu diabetologii oraz biegłego medycyny pracy, co wynika wprost z opinii na k. 20, 46 oraz opinii uzupełniającej biegłego z zakresu medycyny pracy na k. 61. Należy podkreślić, że ubezpieczony chorował na cukrzyce wiele lat, przez co pobierał też rentę z tytułu częściowej, niezdolności do pracy, a obecnie, po okresie poprawy, doszło do pogorszenia stanu zdrowia na tle przebiegu procesu leczniczego cukrzycy.

Wiek, poziom wykształcenia i przede wszystkim predyspozycje psychofizyczne, nie usprawiedliwiają rokowań, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest obecnie podjęcie przez ubezpieczonego innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym. Odmienny pogląd prowadziłby do pomijania treści art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej. Niecelowym byłoby prowadzenie przekwalifikowania zawodowego, które ze swej istoty wymaga odpowiednio długiego, nierzadko kilkuletniego, okresu nauki i praktyk zawodowych, aby zdobyć rzeczywiste, niezbędne umiejętności, pozwalające na wykonywanie pracy zarobkowej.

Sąd Okręgowy przyznał ubezpieczonemu świadczenie rentowe od 01.05.2012r., co było jednak niezgodne z przepisami prawa, i w tym zakresie trzeba przyznać rację apelującemu, bowiem Sąd postąpił tak, jakby przyznana renta było kontynuacją uprzednio pobieranego świadczenia, podczas, gdy niniejsza sprawa nie dotyczyła przyznania prawa do renty na dalszy okres, a przywrócenia prawa do renty,

po upływie okresu względnej poprawy stanu zdrowia ubezpieczonego. W rachubę zatem mogło wchodzić świadczenie rentowe, przyznane najwcześniej od miesiąca złożenia wniosku, tj. od listopada 2012r., zgodnie z treścią znanych apelującemu przepisów art. 116 ust. 1 i art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej. Błędnie zatem Sąd orzekający w pierwszej instancji przyjął za podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 107 ustawy emerytalnej, bez wskazania z kolei na art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny dostrzegł tę wadliwość, omyłkowo jednak redagując wyrok II instancyjny nie

dokonał korekty wskazanej przez Sąd Okręgowy daty początkowej przyznanego świadczenia. W pozostałym zakresie apelacja okazała się bezzasadna.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji należycie zebrał materiał dowodowy, który poddał wszechstronnej ocenie, prawidłowo uznając, że stwierdzona u ubezpieczonego cukrzyca w obecnym przebiegu, spowodowała okresowe pogorszenie stanu zdrowia, a w konsekwencji przywrócenie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 57 ust. 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i ust. 3 ustawy emerytalnej z uwzględnieniem dla takiej oceny kryteriów z art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, omyłkowo nie dokonując korekty daty początkowej przyznanego prawa do świadczenia, którą winien być listopad 2012r..

SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak del. SSO Beata Górka